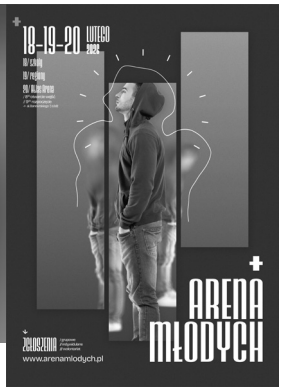
Wezwanie do pełni życia



Bóg chce dla Ciebie życia w pełni, w obfitości. Potraktuj te pytania nie jak „listę potknięć", ale jak narzędzie rozwoju. One pomagają zobaczyć, co w Tobie już jest dobre i mocne, a gdzie warto postarać się o rozwój, żeby żyło się lżej, mądrzej i pełniej. Odpowiedzi nie mają Cię przytłoczyć – mają Cię poprowadzić krok po kroku ku większej wolności, sensowi i pełni życia.

Czy dostrzegam, że czas jest darem, i umiem go dobrze przeżywać? Co mi pomaga wybierać to, co naprawdę buduje (zamiast „uciekać" w scrollowanie, gry itp.)?

Czy szukam zdrowej równowagi między nauką/pracą, modlitwą i odpoczynkiem? W czym ta równowaga już mi wychodzi?

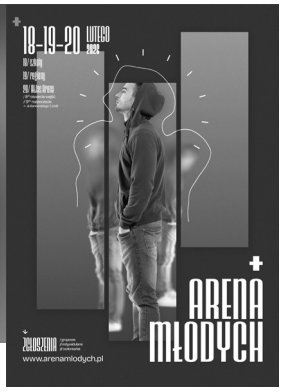
Czy potrafię brać odpowiedzialność za to, co ważne? Czy robię krok do przodu zamiast odkładać – dla dobra swojego i innych?

Czy w moim dniu jest miejsce na Boga i na człowieka? Choćby krótkie: modlitwa, życzliwa rozmowa, drobna pomoc.

Czy dbam o siebie, żeby mieć siłę czynić dobro? Sen, jedzenie, higiena psychiczna – co mogę wzmocnić małym krokiem?

Czy umiem kierować swoją energię na budowanie? Co dzisiaj budowałem/am: relacje, pokój, dobro – zamiast kłótni i urazów?

Wezwanie do pełni życia



Bóg chce dla Ciebie życia w pełni, w obfitości. Potraktuj te pytania nie jak „listę potknięć", ale jak narzędzie rozwoju. One pomagają zobaczyć, co w Tobie już jest dobre i mocne, a gdzie warto postarać się o rozwój, żeby żyło się lżej, mądrzej i pełniej. Odpowiedzi nie mają Cię przytłoczyć – mają Cię poprowadzić krok po kroku ku większej wolności, sensowi i pełni życia.

Czy dostrzegam, że czas jest darem, i umiem go dobrze przeżywać? Co mi pomaga wybierać to, co naprawdę buduje (zamiast „uciekać" w scrollowanie, gry itp.)?

Czy szukam zdrowej równowagi między nauką/pracą, modlitwą i odpoczynkiem? W czym ta równowaga już mi wychodzi?

Czy potrafię brać odpowiedzialność za to, co ważne? Czy robię krok do przodu zamiast odkładać – dla dobra swojego i innych?

Czy w moim dniu jest miejsce na Boga i na człowieka? Choćby krótkie: modlitwa, życzliwa rozmowa, drobna pomoc.

Czy dbam o siebie, żeby mieć siłę czynić dobro? Sen, jedzenie, higiena psychiczna – co mogę wzmocnić małym krokiem?

Czy umiem kierować swoją energię na budowanie? Co dzisiaj budowałem/am: relacje, pokój, dobro – zamiast kłótni i urazów?

Czy mam w sobie gotowość do bezinteresownej pomocy? Kiedy ostatnio pomogłem/am komuś „po prostu” – i komu mógłbym/mogłabym pomóc teraz?

Czy potrafię podjąć wysiłek i wyjść ze strefy komfortu, gdy to potrzebne? Jaki jeden konkretny krok odwagi mogę zrobić?

Czy znam i doceniam swoje talenty? Jak je rozwijam, zamiast porównywać się i zazdrościć innym?

Czy mam odwagę pokazać swoje umiejętności, nawet jeśli boję się oceny? Co by się zmieniło, gdybym zrobił/a mały krok i spróbował/a?

Czy używam swoich darów dla dobra innych? (np. kontaktowość, sztuka, logiczne myślenie) – komu mogę tym dziś posłużyć: w domu, klasie, klasie, wspólnocie?

Czy umiem przyjmować sukces z wdzięcznością i pokorą? Czy pamiętam, że moje możliwości są darem – i czy dziękuję Bogu oraz ludziom, którzy mnie wspierają?

Jeśli chcesz, zakończ tę refleksję tą lub podobną modlitwą →

Dobry Ojcze, dziękuję Ci za moje życie — za to, że mnie prowadzisz i że wciąż we mnie działasz, nawet gdy tego nie widzę. Dziękuję za całe to dobro, które już jest we mnie.

Proszę Cię: daj mi światło, żebym umiał(a) zobaczyć prawdę o sobie bez lęku i bez udawania. Daj mi odwagę do zmiany tam, gdzie potrzebuję wzrostu, i cierpliwość, żebym szedł/szła krok po kroku — nie z przymusu, ale z miłości. Prowadź mnie ku życiu w pełni: ku mądrości, pokojowi serca i radości, która nie gaśnie. Pomóż mi dzisiaj zrobić jeden konkretny krok: w stronę Ciebie i w stronę człowieka.

Amen.

Arena Młodych

Czy mam w sobie gotowość do bezinteresownej pomocy? Kiedy ostatnio pomogłem/am komuś „po prostu” – i komu mógłbym/mogłabym pomóc teraz?

Czy potrafię podjąć wysiłek i wyjść ze strefy komfortu, gdy to potrzebne? Jaki jeden konkretny krok odwagi mogę zrobić?

Czy znam i doceniam swoje talenty? Jak je rozwijam, zamiast porównywać się i zazdrościć innym?

Czy mam odwagę pokazać swoje umiejętności, nawet jeśli boję się oceny? Co by się zmieniło, gdybym zrobił/a mały krok i spróbował/a?

Czy używam swoich darów dla dobra innych? (np. kontaktowość, sztuka, logiczne myślenie) – komu mogę tym dziś posłużyć: w domu, klasie, klasie, wspólnocie?

Czy umiem przyjmować sukces z wdzięcznością i pokorą? Czy pamiętam, że moje możliwości są darem – i czy dziękuję Bogu oraz ludziom, którzy mnie wspierają?

Jeśli chcesz, zakończ tę refleksję tą lub podobną modlitwą →

Dobry Ojcze, dziękuję Ci za moje życie — za to, że mnie prowadzisz i że wciąż we mnie działasz, nawet gdy tego nie widzę. Dziękuję za całe to dobro, które już jest we mnie.

Proszę Cię: daj mi światło, żebym umiał(a) zobaczyć prawdę o sobie bez lęku i bez udawania. Daj mi odwagę do zmiany tam, gdzie potrzebuję wzrostu, i cierpliwość, żebym szedł/szła krok po kroku — nie z przymusu, ale z miłości. Prowadź mnie ku życiu w pełni: ku mądrości, pokojowi serca i radości, która nie gaśnie. Pomóż mi dzisiaj zrobić jeden konkretny krok: w stronę Ciebie i w stronę człowieka.

Amen.

Arena Młodych